

POSTANOWIENIE

Dnia 9 października 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Mirek

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu
w dniu 9 października 2024 r.,
wniosku Sądu Rejonowego Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie
z dnia 13 sierpnia 2024 r., sygn. akt V Kp 104/24,
o przekazanie sprawy innemu sądowi równorzędnemu
na podstawie art. 37 k.p.k.

p o s t a n o w i ł

wniosku nie uwzględnić.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 13 sierpnia 2024 r., sygn. akt V Kp 104/24, Sąd Rejonowy Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie wystąpił do Sądu Najwyższego z inicjatywą przekazania do rozpoznania innemu równorzędnemu sądowi mającemu siedzibę poza okręgiem Sądu Apelacyjnego w Szczecinie, w trybie art. 37 k.p.k., sprawy z zażalenia pełnomocnika P.W. na postanowienie prokuratora Prokuratury Okręgowej w Płocku z dnia 20 lutego 2024 r., sygn. akt [...], o odmowie wszczęcia śledztwa.

W uzasadnieniu wystąpienia wskazano, że sprawa dotyczy przekroczenia uprawnień prokuratorów Prokuratury Regionalnej w Szczecinie, a więc osób związanych zawodowo z sędziami sądu właściwego miejscowo. To samo dotyczy osoby zawiadamiającej o przestępstwie, która jest adwokatem. Podniesiono

również, iż Sądowi znane są z urzędu nie tylko strony postępowania, ale również konflikt między nimi. Sprawy z udziałem P.W. i prokurator B.Z. angażują dużą część szczecińskiego środowiska prawniczego, a jego przedstawiciele, w tym sędziowie, ma już wyrobione zdanie na temat tego sporu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek nie jest zasadny i dlatego nie został uwzględniony. Wskazać należy, że instytucja określona w art. 37 k.p.k. ma charakter wyjątkowy, zaś odstępianie od zasady rozpoznania sprawy przez sąd miejscowo właściwy może nastąpić tylko w razie zaistnienia sytuacji jednoznacznie świadczącej o tym, iż pozostawienie sprawy w gestii tego sądu sprzeciwiałoby się dobru wymiaru sprawiedliwości. Przekazanie sprawy w omawianym trybie może nastąpić tylko wtedy, gdy w sposób realny występują okoliczności, które mogą stwarzać uzasadnione przekonanie o braku warunków do obiektywnego i bezstronnego rozpoznania sprawy w danym sądzie. Taka sytuacja nie zaistniała jednak w niniejszej sprawie. Nie można uznać, że sytuacja uzasadniająca skorzystanie z dyspozycji art. 37 k.p.k. powstaje tylko z tego powodu, że sprawa dotyczy osób znanych sędziom sądu właściwego do rozpoznania sprawy wyłącznie z racji kontaktów o charakterze zawodowym. W tej kwestii Sąd Najwyższy podziela pogląd wyrażany w literaturze i orzecznictwie, że gdy uczestnikami postępowania są osoby wykonujące zawód prokuratora, adwokata, radcy prawnego czy komornika, samo zaistnienie takiej sytuacji nie uzasadnia przekazania sprawy innemu sądowi równorzędnemu. Konieczne jest bowiem jeszcze wykazanie, że *in concreto* z uwagi na istniejące relacje i intensywność kontaktów na gruncie zawodowym lub towarzyskim z sędziami sądu właściwego zachodzi uzasadniona obawa co do ich bezstronności (D. Świecki [w:] B. Augustyniak, K. Eichstaedt, M. Kurowski, D. Świecki, Kodeks postępowania karnego. Komentarz. Tom I. Art. 1–424, wyd. VII, Warszawa 2024, art. 37, teza 5 i powołane tam orzeczenia Sądu Najwyższego). Okoliczności świadczących o tym, że relacje sędziów orzekających w sądzie właściwym miejscowo do rozpoznania sprawy z osobami, których dotyczy postępowanie, wykraczają poza to, co w kontaktach zawodowych jest konieczne, w uzasadnieniu inicjatywy zastosowania instytucji z art. 37 k.p.k., nie wskazano.

Mając na uwadze powyższe orzeczono jak w części dyspozytywnej postanowienia.

WB.

[ms]